

SŁOWO

WILNO, Sobota 11 listopada 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Godzina od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82, Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odzieniem do domu, lub przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena jednego numeru 20 gr

Opłata pocztowa uszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednospisowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

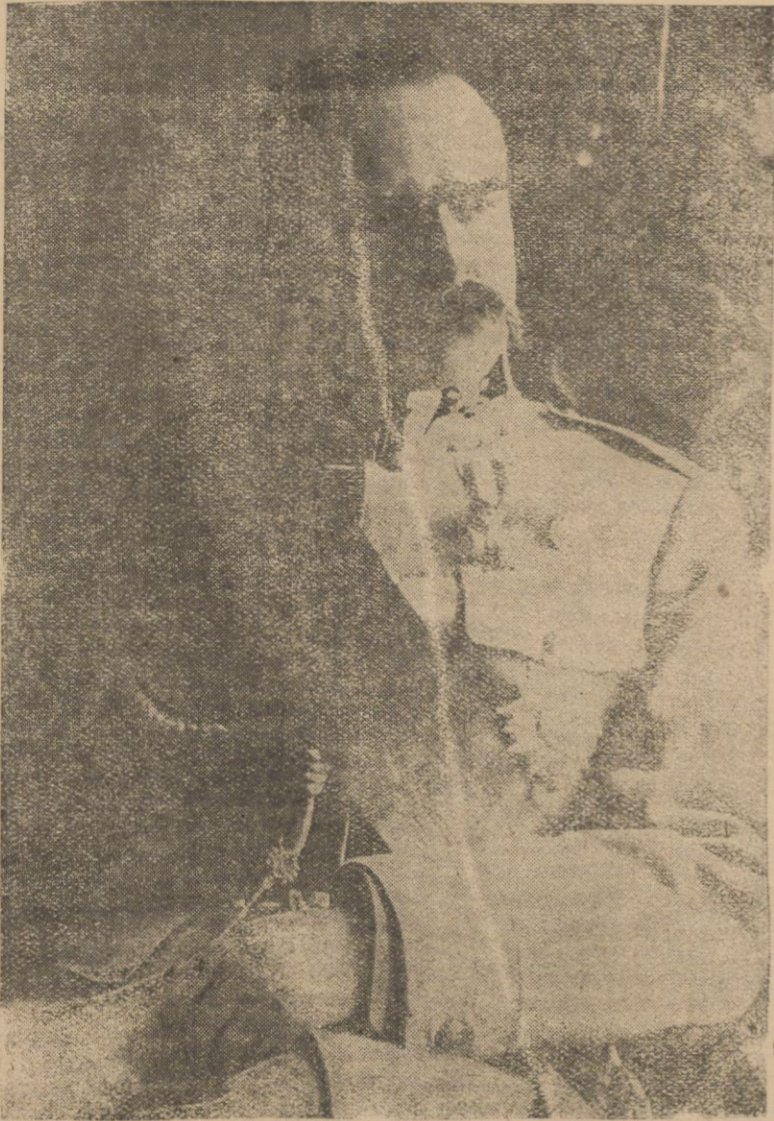
PRZEDSTAWICIELSTWA:

MARANOWICZE — ul. Szteyckiego — A. Laszuk.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sidel „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. RWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowkin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nancz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewis — Biuro gazetowe ul. 3 Maja
SZARKOWSZCZYNA, M. Mindel, skład apte czny.
WOLÓZYN — Liberman, Kiosk gazetowy
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Piętnaście lat Obchód Święta Niepodległości

Odstąpienie pomnika poległych żołnierzy P. O. W.



WARSZAWA. PAT. — W przeddzień święta 15-lecia Niepodległości Państwa Polskiego stolica obchodziła uroczystość odstąpienia pomnika poległych żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej. W dniu dzisiejszym przypada 15-ta rocznica mobilizacji i wystąpienia zbrojnego P.O.W. przeciwko armjom zaborców. Już o godzinie 18 na

NA PL. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Przed godziną 19 na skwerze placu Małachowskiego zajęli miejsca po prawej stronie członkowie rządu z premierem Jędrzejewiczem na czele, marszałek Sejmu Świątlicki, marszałek Senatu Raczkiewicz, prezes NIK gen. Krzemiński, prezes Walery Ślawek, wice-marszałkowie Sejmu i Senatu, posłowie i senatorowie, podsekretarze stanu. Po lewej stronie pomnika zgromadziła się generacja z szefem Sztabu Głównego gen. Gąsiorowskim, gen. Kwaśniewskim, oraz gen. Kasprzyckim na czele. Frontem do pomnika ustawili się członkowie komitetu honorowego budowy: da wny komendant główny P.O.W. Bogusław Edward Rząd-Smigiły, oraz członkowie dawnej komendy naczelnej P.O.W. Bogusław Miedziński, Adam Koc, Henryk Józewski, Tadeusz Schaezel, Marjan Zyndram-Kościałkowski, Stefan Bieniewski, Konrad Libicki. Na skwerze poza pomnikiem ustawili się delegacje organizacji z wieńcami. — Plac Małachowski-go został pięknie iluminowany.

O godzinie 19.10 przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej, w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego, powitany przez prezesa Rady Ministrów i prezesa zarządu głównego Związku Peowików ministra Hubickiego. Pan Prezydent, po odebraniu raportu, przeszedł przed frontem kompanii honorowej, przy dźwiękach hymnu narodowego, witany gromkimi okrzykami zebranych peowików i publiczności. Następnie prezydent udał się przed pomnik, gdzie zajął przygotowane miejsce. Obok Prezydenta zasiadła pani marszałkówna Aleksandra Piłsudska.

Po dokonaniu odstąpienia pomnika przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej, wygłosił przemówienie gen. dyw. Rydz-Smigiły, dawny komendant główny POW. gen. Rydz-Smigiły w pięknych słowach nawiązał czynny P.O. W. do czynów bojowników niepodległości w poprzednich pokoleniach. Nazwiska ich — zamaczył mówca — często nieznane są nikomu oprócz najbliższego otoczenia, ale dali swe życie dla sprawy ojczystej. Oni wzięli dziś naszą Polskę za Polską historyczną. Przemówienie swe zakończył generał okrzykiem: „Komendant Józef Piłsudski niech żyje!” Okrzyk powtórzili obecni z entuzjazmem.

Następnie prezes zarządu głównego P.O. W. min. Hubicki przekazał pomnik poległych żołnierzy POW. prezydentowi miasta, poczem nastąpiło złożenie wieńców przez szereg związków i organizacji.

NA DZIEDZINIE BELWEDERSKIM

Po odejściu p. Prezydenta oddziały wojskowe, poczty sztandarowe, delegacje Związku K. Peowików, oraz organizacje społeczne przeddefilowały przed gen. Rydz-Smigiłym, a następnie udały się pochodem do Belwederu. O godzinie 20.30 batalion chorągwi wojska, stanowiący czoło obchodzonego pochodu przy dźwiękach „Pierwszej Brygady” wkroczył na dziedziniec belwederski. Za nim przybyły delegacje POW oraz poczty sztandarowe.

Gen. Rydz-Smigiły powitany marszem generalnym, odebrał raport od p. Ryszarka, poczem ze schodów pałacu belwederskiego wygłosił następujące przemówienie: „Żołnierze, legionistów, peowików! W dzisiejszą uroczystą rocznicę, gdy z całej Polski myśli i serca kierują się do Belwederu, zrozumieliście, że żołnierze, ci których komendant Pierwszy Marszałek Polski prowadził przeciw śmierci, tu się zjawili, by złożyć goręcej hold, by wnieść z głębi piersi okrzyk: „Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski niech żyje!” Okrzyk ten pochwycili wszyscy z entuzjazmem. W tym uroczystym momencie baterja 1 DAK'u dała honorowe strzały armatnie, orkiestra zaś odegrała hymn narodowy.

Na zakończenie uroczystości orkiestra odegrała szereg pieśni legionowych. Dalsza część pochodu przeszła obok Belwederu ulicą Bagatela do placu Unji Lubelskiej, gdzie pochód rozwiązał się.

KRĘZOWNIK AMERYKAŃSKI ODPLYNAŁ DO HAWANY

NOWY YORK. PAT. — Znajdujący się w Tampa na Florydzie amerykański okręt wojenny „Wyoming” odjechał do Hawany.

Odnaczenia Orderem „Polonia Restituta”

WARSZAWA. PAT. — „Monitor Polski z dnia 10 b.m. podaje listę osób, odznaczonych Orderem „Polonia Restituta” i Złotymi Krzyżami Zasługi.

WIELKA WSTĘGA ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Wacław Sieroszewski za wybitne zasługi na polu literatury i życia narodowego, dr. Jakób Marjan Krzemiński, prezes N.I.K., Bogdan Franciszek Serwacy Hutten-Czapski, doktor medycyny honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego i ś.p. Władysław Zamoyski,

KRZYŻ KOMANDORSKI Z GWIAZDĄ
Stefan Starzyński, wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego, komisarz generalny pożyczki narodowej.

KRZYŻ KOMANDORSKI

Wacław Berent za zasługi na polu literatury, dr. Zygmunt Bronisław Czerny, prof. nadzwyczajny Uniwersytetu Jana Kazimierza za działalność naukową, profesorską i społeczną, Józef Pankiewicz, artysta malarz, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie za tworzącą pracę w dziedzinie malarstwa, Zygmunt Pietruszyński, prof. Uniwersytetu Poznańskiego za zasługi na polu pracy społecznej, Leopold Staff za zasługi na polu literatury, dr. Kamil Stefkó, prof. Uniwersytetu we Lwowie za działalność naukową i obywatelską, dr. Jan Szurmiero, prof. Uniwersytetu Wileńskiego za działalność na polu pracy społecznej, naukowej i pedagogicznej, Adam Ozweński, profesor zwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego, dr. Kazimierz Papez, komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku, generał bryg. Stanisław Skotnicki, Mieczysław Ścieżyński, publicysta, naczelny dyrektor agencji „Iskra”.

KRZYŻE OFICERSKIE

Tadeusz Breyer, artysta rzeźbiarz, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Karol Iryzkowski, akademik literatury za zasługi na polu krytyki literackiej i literatury, dr. Stanisław Niemczyński, zwyczajny Akademii Medycyny i Weterynarii we Lwowie za zasługi położone dla rozwoju Akademii i opieki nad młodzieżą akademicką, oraz pracę społeczną, Karol Hubert Roztworowski, literat, za zasługi na polu literatury dramatycznej, Władysław Staszkowski, artysta dramatyczny za zasługi na scenie polskiej, dr. Kasper Weigel, prof. Politechniki Lwowskiej na polu pracy wojskowo-geograficznej, inż. Władysław Wielhorski, dyrektor Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie.

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Zygmunt Arct, księgarz, zasłużony na polu rozwoju księgarstwa polskiego, dr. Aleksander Czolowski, dyrektor Archiwum Miejskiego we Lwowie za pracę społeczną, oraz pracę na polu krzewienia kultury i sztuki, Karol Maszkowski, dyrektor Państwowego Szkoły Sztuki Zdobniczej i Przemysłu Artystycznego w Poznaniu za zasługi na polu szkolnictwa i przemysłu artystycznego.

ZŁOTE KRZYŻE ZASŁUGI

Za zasługi, położone na polu pracy pedagogicznej, Józef Ludwik Jarzębski, artysta-muzyk, Wacław Koczałski, artysta — muzyk, za zasługi na polu pracy naukowej — dr. Aleksander Birkenmayer, bibliotekarz Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, dr. Chmielewicz, docent Politechniki Lwowskiej, Dzikowski, bibliotekarz Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, za zasługi na polu artystyczno-społecznym — Jerzy Hoppner, kierownik Zakładu Grafiki Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Urstein artysta — muzyk w Warszawie, za przyczynienie się do zorganizowania wystawy pamiętek po Sobieskim na Wawelu — dr. Stanisław Świerż-Zaleski, kustosz Państwowych Zbiorów Sztuki w Krakowie, za zasługi w dziedzinie konserwacji ołtarza Wita Stwosza w kościele Marjańskim w Krakowie — ks. infułat dr. Kuliniowski, archiprezbiter w Krakowie, dr. Szydłowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Za zasługi na polu pracy społecznej: Tobiasz Bunimowicz, Witold Kaszyca, Helena Sokółowska, Bolesław Stankiewicz, Karol Przegaliński, Adam Skwarczyński, Konrad Wrzos — dziennikarz, Irena Obarska, Kawec ki — literat.

ILE WPLYNĘ NA POCZET RATY POŻYCZKI NARODOWEJ

WARSZAWA. PAT. — Wedle przewidywań obliczeń, do dnia 10 listopada na poczet drugiej raty pożyczki narodowej wpłynęło około 25 milionów złotych.

Wielu wielu subskrybentów z ulgi rozłożenia pożyczki na 10 rat nie skorzystało, wpłacając jedynie piątą pozostałą należność. Wszystkie komitety obywatelskie zajęte są obecnie ustaleniem listy opieszłych subskrybentów celem nakłonienia ich do wywiązania się z przyjętych na siebie obowiązków. Te same akcje rozpoczęły obecnie Izby Przemysłowo-Handlowe, Rolnicze i Rzemieślnicze, oraz wszystkie organizacje zawodowe. Ułatwieniem tej akcji są wydane dyplomy, na które rzech odnotowały się wpłacenie rat. Obecnie więc nie wystarczy się wykazać posiadaniem dyplomu, ale na każdym dyplomie znajdują się musi adnotacja płaconych subskrypcyjnej o dokonaniu wpłaty drugiej raty.

Gwałtowna zniżka dolara Oczekiwany dalszy spadek

LONDYN. PAT. — Największa deprecjacja dolara od czasów wojny zaznaczyła się w dniu wczorajszym. Dolar spadł w stosunku do funta sterlinga do kursu 5.15, tracąc w ciągu jednego dnia 20 centów.

Dzisiaj spodziewają się dalszej deprecjacji dolara. Obecny spadek wywołany jest więcej ucieczką od dolara, aniżeli skupem złota przez rząd amerykański.

Wynikiem ucieczki od dolara było również obniżenie się amerykańskich obligacji państwowych. W kołach City londyńskiej powątpiewają, czy prezydentowi Rooseveltowi uda się opanować spadek dolara i zatrzymać go w odpowiedniej chwili. Jednocześnie odbywa się ucieczka kapitałów z Paryża do Londynu. W ciągu ostatnich dwóch tygodni z banku francuskiego odpłynęło złota na sumę 13 milionów funtów. Wczoraj kurs franka z 80,50 spadł na 81 i 1/16. Bank angielski od razu przyszedł bankowi francuskiemu z pomocą i drogą interwencji z funduszu wyrównawczego podniósł kurs franka do mniej więcej poprzedniego poziomu. Przy tej okazji uwydatniła się ścisła współpraca banku angielskiego z bankiem francuskim.

DOLAR W WARSZAWIE 5.55

WARSZAWA. Na przedgieldzie notowano wczoraj dolary 5.55, dolary złote 9.06, Ruble 4.71.

Bank angielski czyni wszystko, co jest w jego mocy, aby udaremnić deprecjacje franka w stosunku do funta, uświadamiając sobie, że jedyną nadzieją powrotu funta do złotego parytetu, do czego City londyńska dąży, jako do ostatecznego celu, jest utrzymanie franka na jego obecnym poziomie, jako miernika złotej wartości funta sterlinga.

Wobec tego, że w jego mocy, aby udaremnić deprecjacje franka w stosunku do funta, uświadamiając sobie, że jedyną nadzieją powrotu funta do złotego parytetu, do czego City londyńska dąży, jako do ostatecznego celu, jest utrzymanie franka na jego obecnym poziomie, jako miernika złotej wartości funta sterlinga.

Wobec tego, że w jego mocy, aby udaremnić deprecjacje franka w stosunku do funta, uświadamiając sobie, że jedyną nadzieją powrotu funta do złotego parytetu, do czego City londyńska dąży, jako do ostatecznego celu, jest utrzymanie franka na jego obecnym poziomie, jako miernika złotej wartości funta sterlinga.

Mowa kanclerza Hitlera

BERLIN. PAT. — Manifestacja w zakładach Siemens rozpoczęła się wczoraj o godzinie 12.35 przemówieniem Goebbelsa, który między innymi oświadczył, że Niemcy są dziś najszczęśliwszym narodem, ponieważ rozumieją, że mają misję do spełnienia, wskazując Europie drogę do pokoju.

W chwili zjawienia się kanclerza Hitlera odezwały się wszystkie syreny fabryczne. Wśród okrzyków: „Heil, Hitler!” kanclerz wchodził na podwyższenie w hall maszyn.

Rozpoczynając przemówienie, Hitler oświadczył, że ma więcej praw od innych do przemawiania do ludu, bo z niego pochodzi. Następnie, robiąc aluzję do roku 1918, stwierdza, że naród niemiecki raz już zawiodł, a on chciałby, aby zawód ten nie powtórzył się. On sam był również mało odpowiedzialny za wojnę, jak każdy z robotników, słuchających go obecnie; był wówczas „małym robakiem”.
Po wojnie postawił sobie za zadanie wyciągnąć naród niemiecki z nieszczęścia, widząc, że nie można uratować narodu walką klasową. W dalszym ciągu w ostrych słowach kanclerz zaatakował traktat wersalski, zarzucając mu, że podzielił świat na zwycięzców i zwyciężonych. Zdaniem mówcy — naród niemiecki — wypełnił wszystkie zobowiązania traktatowe. Dalej występuje Hitler przeciwko wewnętrznej walce partyjnej, że tylko mała klika między narodową szczyje ludzi przeciwko sobie.
Wśród słuchaczy odzywają się głosy: — „Zydl!”

Jednakże naród niemiecki jest związany z ziemią i nie chce iść za tymi agitatorami. Zrozumiał on, że trzeba stworzyć nowy ruch, w którym uczucia nacjonalizmu połączone będą z ideą socjalizmu. Program wskazuje, że decydujące znaczenie ma tylko naród. Bronią się od zarzutu, że zniszczył stroniactwa marksistowskie Hitler oświadcza: „Nietylko zniszczyłem marksistów, ale i inne stroniactwa mieszczańskie. — Prosiem o 4 lata dla urzeczywistnienia mego programu, gdyż nie można od razu wszystkiego wykonać. Moim zadaniem jest praca wychowawcza. Jeżeli nie dostanę dziś wszystkich, to jednak następna generacja należy do nas, gdyż my ją wychowamy”. — Następnie kanclerz zapowiedział, że program wykonany może tylko w spokoju i pokoju. Dalej podkreślił, że bez równouprawnienia nie można myśleć o naprawie gospodarczej w Niemczech. Jeśli zagranica chce Niemcom swą wolę dyktować, to może to uczynić, ale nie uzyskując podpisu kanclerza Rzeszy. Plebisycyt 12 listopada ma na celu zademonstrować światu, że zagranica nie może liczyć na swoich sojuszników w Niemczech. Kanclerz podkreślił dalej, że dla niego istnieje tylko naród i ten naród potwierdził 12 listopada obecną linię polityczną rządu. Jesteśmy gotowi uczestniczyć w każdej konferencji międzynarodowej oraz pod pisać każdą umowę międzynarodową, ale tylko jako równi z równymi. Hitler zakończył apelem, wzywając robotników do zademonstrowania 12 listopada przed zagranicą, że nie pozwolą oni na naruszenie honoru niemieckiego.

Szczegóły zamordowania Nadir-Khana

ZABITY W CHWILI OPUSZCZANIA HAREMU
BOMBAY. PAT. — Nadchodzą tu szczegóły zabójstwa króla Afganistanu Nadira Khana. — Król Nadir zamordowany został w pałacu przez dworzan, którzy napadli na niego w chwili, kiedy opuszczał harem.

Byli to dworzanie, którzy dotychczas uchodzili za wiernych królowi. Napastnicy dali do króla 3 strzały rewolwerowe, a następnie wielki rannego króla przez dziedziniec pałacu, poczem króla zaszytytował.

WYWIAD Z AMANULLAHEM.
RYM. PAT. — „Messenger” zamieszcza wywiad z byłym królem Afganistanu Amanullahem.

Były król podkreślił, że Nadir w czasie swe

go panowania gwałbił ludność w sposób niesłychany i zgładził szereg osobistości, mogących przeciwstawić się jemu.

Wszystkie te zbrodnie wytworzyły straszny sytuację, która też była przyczyną zamordowania Nadira.
Zdaniem Amanullah, wydarzenia w Kabulu dowodzą, że idea niepodległości narodowej i postępu, której był on reprezentantem w historii Afganistanu, nie umarła, lecz żyje i wyznawana jest przez całą młodzież. Na pytanie, czy byłby skłonny objąć władzę w razie ponownych okoliczności, Amanullah odpowiedział, że nie wie, na jakich podstawach oparte są prawa dziedziczości synów Nadira. Jest on zawsze gotów służyć swej ojczyźnie i przyjąć wszelką odpowiedzialność, jeżeli naród powoła go.

Zawieszenie wykładów na uczelniach warszawskich

Burdy antyżydowskie — Możliwość zamknięcia Szkoły Gł. Gosp. Wiejsk.

WARSZAWA (tel. wł.) W dniu wczorajszym grupa młodzieży endeckiej w Wyższej Szkole Handlowej usiłowała wywołać ekscesy antysemickie. Około godziny 11-te nastroje osiągnęły punkt kulminacyjny, zwłaszcza pod wpływem wiadomości o awanturach w szkole im. Wawelberga, gdzie pobito studentów — żydów linijami. Dzięki jednak rozumnemu i taktownemu stanowisku rektora W. S. H. prof. Miklaszewskiego do większych zamieszek nie doszło i wkrótce na uczelni zapanował spokój.
Pozatem w czwartek wieczorem i w piątek, młodzież endecka kolportowała ulotki antysemickie na Politechnice i w

Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. W ulotkach tych przypominano tragicznie zmarłych akademików ś.p. Grotkowskiego i Waclawskiego i jednocześnie nawoływano do bojkotu kolegów żydów.
Ulotki te szczególnie na pierwszym roku wywołały duże podniecenie. Ponieważ interwencja profesorów, oraz rektora nie odniosła skutku, a przeciwnie, zwłaszcza w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego podniecenie przybrało znacznie ostrzejsze formy, rektor tej uczelni prof. Górski zawiesił wykłady na czas nieograniczony. Jak słychać należy się liczyć z możliwością zamknięcia Szko

ły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego przez Ministerstwo tak jak to miało miejsce z Uniwersytetem Warszawskim.
Przed południem wobec nieustających awantur na terenie Politechniki, rektor prof. Warchałowski, również zawiesił wykłady na czas nieograniczony.

KONFERENCJA REKTORA PIENKOWSKIEGO Z PREMIEREM JĘDRZEJEWICZEM

WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj po południu premier Jędrzejewicz przyjął rektora U.W. prof. Pięnkowskiego i dziekanów wszystkich wydziałów, z którymi odbył dłuższą konferencję.

JEDNA TYLKO ŻYŁA W NAS TĘSKNOTA,
MODLITEWNY SZEPT DRGAJĄCYCH WARG:
ŻEBY Z POLSKĄ...

WSPÓLNY DUCH I CIAŁO

WALCZYĆ WRĘCZ — TO SIĘ NIE WYSTARCZAŁO,
WIĘC TU ADRES, TAM MEMORJAŁ... NOTA
ROZBOLAŁA OD DAREMNYCH SKARG,
ROZŚWIETLONA SZALONĄ NADZIEJĄ,
ZE SIĘ KOGOS MOCNEGO PRZEKONA,
ŻE GDY POLSKA WOLNA, ODRÓDZONA,
TO MY RAZEM!...

...MY WE KRWI I ŁZACH,

MYSMY NIEŚLI POLSCE NASZE GŁOWY
I TEN BIEDNY, I TEN NASZ JAŁOWY,
PŁUGIEM ŚMIERCY PRZEORANY PIACH!

II

WYZWOLENI, ZMARTWYCHWSTALI, WIELKANOCNI,
MYSMY POLSCE DO PIERSI PRZYPADLI!
WIELKA RADOŚĆ, NAJPRAWDZIWISZE ŚWIĘTA!
NOWA ERA, W SŁOŃCU ROZPOCZĘTA.
W NOWE ŻYCIE SZLIŚMY DZIWNIE MOCNI,
TYLKO JESZCZE OD MĘKI WYBLADLI;
JESZCZE LEDWO Z MROKÓW WYNURZENI,
A JUŻ PEŁNI WEWNĘTRZNYCH PROMIENI;
JESZCZE Z CIAŁEM PRZYSCHNIĘTEM DO KOŚCI,
A JUŻ DUMNI I PEWNI PRZYSZŁOŚCI.

III

SZYBKO PĘDZĄ MIJAJĄCE LATA.
DZIEŃ POWSZEDNI ZWAŁIŁ SIĘ BRZEMIENIEM.
PRZYSZŁY TROSKI I ZASNĘŁY CIENIEM
ŻYWY PŁOMIEN ROZGORZAŁYCH DUSZ.
DZIEŃ POWSZEDNI. PRACA. ZYSK I STRATA.
TYLE JESZCZE ODBUDOWAĆ TRZEBA...
BRAKNIĘ WIARY, KIEDY BRAKNIĘ CHLEBA.
WOBEC NĘDZY NUDNEJ I CODZIENNEJ,
DŁUGIEJ, SZAREJ NIBY MUR WIĘZIENNY
I BOHATER KULI SIĘ, JAK TCHÓRZ.
NAM GORZAŁY KIEDYŚ ZŁOTE ZORZE
ROMANTYCZNIE I PRZESLICZNIĘ...
TAK!...

Z GRANATOWEJ PIORUNOWEJ CHMURY
ZLECIAŁ KU NAM ORZEŁ SREBRNOPIÓRY,
NASZ JEDYNY WYMARZONY PTAK!
Z DNIEM POWSZEDNIM WEZMIEM SIĘ ZA BARY!
MUSI ULEDZ, UPAŚĆ NAM DO NÓGI!
GDZIEŚ NA „WZGÓRZU ŚMIERCY I OFIARY”
ODNAJDZIEMY NASZ ROMANTYZM STARY,
PRZYWOŁAMY I WPRZĘGNIEMY W PŁUG!

WANDA DOBACZEWSKA

SILVA RERUM

SŁONIM WALCZĄCY

W WIRZE STOLICY

JAK LITWINI ZNISZCZYLI SZCZĘŚCIE POLSKIEJ RODZINY

1533 - 1933

ZADNA PRACA NIE HAŃBI. Ze praca nie hańbi, wiemy o tym wszyscy...

Dn. 11 i 12 listopada b. r. Słonim uroczysto obchodzi wielkie rocznice...

W dziejach jednostek, jak i społeczeństwa. Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ta walka trwała bardzo długo, -- trwa do dziś dnia, wskazując na wielkie zadania Ziemi słonimskiej...

To był wzór rodziny! Arcywuźni Ideal w monopolu tytoniowym -- 280 zł; matka Ojciec -- ex ziemianin skromny urzędnik...



Lew Sapieha.

Kilka dni temu prasa codzienna podała wiadomość, że we Lwowie pewien doktor...

Znam osobiście dwóch inżynierów, z których jeden mechanik, jest robotnikiem u „Philipsa”...

Naturalnie, żadna praca nie hańbi, ale też, jak widać, nie każde studia uniwersyteckie opłacają się...

Z zupełnie wiarogodnego źródła słyszałem o takim wypadku: przechodził -- tylko przez swoją niewagę wpaść pod taksówkę...

Stąd wniosek: że wiedza lekarska może się przydać szoferom... Tak: to jest pomysł: niechby każdy szofer był lekarzem...

I jeszcze jeden przykład. Uwagę moją zwrócił pewnego razu b. utalentowany skrzypek... podwórzowy...

„Owszem, pracowałem w jednej restauracji na procencie. Ale z dnia na dzień ten procent zmniejszał się, więc, musiałem poszukać zajęcia dodatkowego...”

„Włec pan pracuje w tej restauracji?” „Tak. Tam zarabiam około 60 zł miesięcznie za trzy godziny dziennie...”

„A na podwórzach?” „A do 5 zł dziennie. Mam na utrzymaniu siostrę i jej dwoje dzieci...”

W dalszej rozmowie wyeligłmowałem się przedmą świadectwem -- konserwatorium muzycznego

Tak się przedstawia dziś popyt i podaż pracy. Takie są przygody absolwentów wyższych uczelni... Pociaszmy się: żaden dyplom, nawet doktorski, -- nie hańbi...

400 lat już minęło od chwili uzyskania przez Słonim prawa magdeburgskiego...

Wspaniałą w dziejach zająłmowski kartą, Jest dzień dzisiejszy dla miasta Słonima.

Słonim!... to stary gród Gedyminowy, Dzieśięciu wieków jego przeszłość sięga, Początek jego ginie w mgłę dziejowej...

Na tronie polskim zasiadł Zygmunt Stary. Jeden z ostatnich z Jagiellonów rodu, Co miał nie tylko rozległe obszary, Lecz i ojcowiskie serce dla narodu...

Ale zestawienie tych rocznic ma dla Słonima znaczenie specjalne. Od uzyskania prawa magdeburgskiego do uzyskania z całym państwem niepodległości...

300 lat minęło od śmierci najbardziej zasłużonego starosty słonimskiego, kanclerza i hetmana wielkiego litewskiego -- Lwa Sapiehy.

150 lat dzieli chwilę bieżącą od uruchomienia Kanału Ogińskiego, który otworzył drogę od morza do morza.

100 lat upłynęło od tragicznego momentu stracenia w Grodnie emisariusza, wzywającego naród do ponownej walki -- Michała Wołłowicza, słonimianina.

70 lat odsuwa od nas w przeszłość moment bohaterskiego rozpoczęcia powstania styczniowego.

15 lat temu do nowego życia, do nowych czynów odrodziło się nasze państwo.

Rocznice te nie są rocznicami tylko lokalnymi, -- nie mogą być takimi, gdyż Słonim był miastem wyjątkowo czynnym na przeżycia Ojczyzny...

Walcą jest istotą dziejów Słonima. Symbolami zaś tej walki są trzy wielkie postacie ludzi tak do siebie nie podobnych, a tak mocno ze Słonimem związanych...

Lew Sapieha, Michał Kazimierz Ogiński, Tadeusz Kościuszko.

Organizator życia społecznego, politycznego, religijnego. Organizator życia kulturalnego i artystycznego. Wódz.

Lew Sapieha, kanclerz, wojewoda wileński, później -- wielki hetman, miał całą szereg starostw, ale szczególną opieką otaczał starostwo słonimskie, którego

Wspomniał w dziejach zająłmowski kartą, Jest dzień dzisiejszy dla miasta Słonima.

Słonim!... to stary gród Gedyminowy, Dzieśięciu wieków jego przeszłość sięga, Początek jego ginie w mgłę dziejowej...

Na tronie polskim zasiadł Zygmunt Stary. Jeden z ostatnich z Jagiellonów rodu, Co miał nie tylko rozległe obszary, Lecz i ojcowiskie serce dla narodu...

Ale zestawienie tych rocznic ma dla Słonima znaczenie specjalne. Od uzyskania prawa magdeburgskiego do uzyskania z całym państwem niepodległości...

300 lat minęło od śmierci najbardziej zasłużonego starosty słonimskiego, kanclerza i hetmana wielkiego litewskiego -- Lwa Sapiehy.

150 lat dzieli chwilę bieżącą od uruchomienia Kanału Ogińskiego, który otworzył drogę od morza do morza.

100 lat upłynęło od tragicznego momentu stracenia w Grodnie emisariusza, wzywającego naród do ponownej walki -- Michała Wołłowicza, słonimianina.

70 lat odsuwa od nas w przeszłość moment bohaterskiego rozpoczęcia powstania styczniowego.

15 lat temu do nowego życia, do nowych czynów odrodziło się nasze państwo.

Rocznice te nie są rocznicami tylko lokalnymi, -- nie mogą być takimi, gdyż Słonim był miastem wyjątkowo czynnym na przeżycia Ojczyzny...

Walcą jest istotą dziejów Słonima. Symbolami zaś tej walki są trzy wielkie postacie ludzi tak do siebie nie podobnych, a tak mocno ze Słonimem związanych...

Lew Sapieha, Michał Kazimierz Ogiński, Tadeusz Kościuszko.

Organizator życia społecznego, politycznego, religijnego. Organizator życia kulturalnego i artystycznego. Wódz.

Lew Sapieha, kanclerz, wojewoda wileński, później -- wielki hetman, miał całą szereg starostw, ale szczególną opieką otaczał starostwo słonimskie, którego

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Ohajwszy całość ojczyźstych rubieży. Zda się przenikać tajemki przyszłości...

Niepospolity ten człowiek, gorliwy me ceniasz sztuki, na gruzach rozpadałm się państwowości polskiej budował w cichym Słonimie niezwykłą oazę kultury polskiej.

Dziś trudno nam nawet wyobrazić sobie, jak wyglądał wówczas Słonim i jakie kolosalne znaczenie miał ten fakt. Słonim Ogińskiego, Grodno Tyzenhauza, Wilno czasów ks. Czartoryskiego -- te trzy wspaniałe ogniska wykazujące potęgę i żywotność polskiej kultury, były nietylko wymownym protestem przeciwko gwałtom wroga, ale i zwyciężonym przeciwnostawieniem się przemocy fizycznej.

Rola ks. Ogińskiego w naszych dziejach jest bardzo znaczna, -- na gruncie zaś słonimskim wyjątkowo wielka. Nie jest jednak Ogiński należycie poznany i oceniony. Coprawda, jeszcze za życia doczekał się on uchwały sejmowej, nakazującej wystawienie mu pomnika na dziedzińcu Dolnego Zamku w Wilnie, jako dowód wdzięczności narodu za niezwykłą ofiarność przy wykonaniu Kanału, -- ale nie zobaczył ani on, ani potomnicy tego pomnika, -- gorzej jeszcze: spotykał się on z rozmaitymi zarzutami, nieraz wyjątkowo krzywdzącymi.

Wypomnianemu mu nieudolne prowadzenie walk z Rosjanami, -- i rzeczywiście był on hetmanem tylko w przypadku, -- wytykano też -- całkiem już niesłusznie i potwornie krzywdząco -- trwonienie publicznych pieniędzy.

Na sejmie z r. 1788 takie wyrwały się słowa z ust Hetmana: „Królu Najjaśniejszy! Skonfederowane stany! Wy znacie najlepiej cenę i wartość swoich obywateli! Mogłem za ojczyznę moją nieskutecznie stać. Mogłem jej szczęściu ofiarą życia i majątku nie dopomóc. Lecz zdradzać Ojczyznę, ani zysków lub pożytków na Niej szukać, ani mogłem, ani chciałem!”

Ten niefortunny kandydat na króla przypomniał swego szczęśliwego rywala: nie był stworzony na wodza narodu, lecz był wybitnym organizatorem życia artystycznego i kulturalnego, -- umiał zapalać artystów do twórczej ofienywy.

Wodza prawdziwego, wodza na wielką skalę wydała ziemia słonimska w osobie Naczelnika Tadeusza Kościuszki.

Lew Sapieha, Michał Ogiński, Tadeusz Kościuszko, -- jakże są wymowne te trzy postacie!...

Jak dokładnie ujmuje istotę Słonima -- miasta walczącego!...

W. Charkiewicz

Uroczystości w Słonim'e

W dniu dzisiejszym z okazji 15-lecia Odzyskania Niepodległości oraz Obchodu Rocznic słonimskich, odbędzie się: O godzinie 7 rano podbuka orkiestr wojskowych;

o godz. 10 nabożeństwo w kościele parafialnym na Zamościu oraz w świątyniach różnych wyznań;

o godz. 11,30 defilada oddziałów wojskowych, hufców szkolnych, organizacji PW i Straz Ogniovej;

o godz. 13-tej uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej z okazji 400-lecia nadania Słonimowi Praw Magdeburgskich w sali Domu Ludowego (wejście za zaproszeniami);

o godz. 15-tej Koncert orkiestr wojskowych W tymże dniu odbędzie się na ulicach miasta zbiórka uliczna na Fundusz Budowy Szkół Powszechnych.

Dnia 12 bm. o godz. 16,30 Akademia dla Młodzieży szkolnej (szkół średnich w sali Domu Ludowego).

Wczoraj odbył się kapstrzyk orkiestr wojskowych przez miasto, zaś o godzinie 19-tej w salach Domu Ludowego uroczysta Akademia. Do opisu uroczystości powrócimy.

Z okazji uroczystości miejskich, zarząd miasta wydaje raut w dniu 11 listopada o godzinie 21-szej. Wstęp za zaproszeniami.



SŁONIM -- widok ogólny.



SŁONIM -- Kanał.

WYBORY DO RAD GROMADZKICH

W piątek dnia 10 bm. rozpoczęły się na list kandydatów BBWR, które są tak skonstruowane Województwa wileńskiego w powiatach wileńsko-trockim, potsawskim, święciańskim, brasławskim, oszmiańskim i dzisiejskim wyborów do rad gromadzkich.

Na 882 gromady województwa w powyższych sześciu powiatach, akcja wyborcza w dniu wczorajszym objęła 168 gromad, z tego w pow. wileńsko-trockim 83, postawskim 14, święciańskim 21, brasławskim 9, oszmiańskim 20, dzisiejskim 21. Zainteresowanie wyborami na ogół znaczne. W większości wypadków głosowanie gromadach z listy opozycyjnej weszło po dwa okazało się zbędne wobec złożenia jednolitych radnych, reszta wszyscy z BBWR. Z... gromad

narazie brak wiadomości, jedynie w Mejszagole naskutek zgłoszenia wyborców odbyło się głosowanie tajne, również przeszli kandydaci BBWR.

W powiecie święciańskim akcja wyborcza objęła 21 gromad, szczegółowych obliczeń brak, głosowania prawie nigdzie nie było wobec zgłoszenia jednej listy wyborczej BBWR.

Łudność litewska, mając swych kandydatów na listach BBWR, masowo wzięła udział w akcie wyborczym.

W Japonii publikowano dekret rządowy, zakazujący operacji oczu, która usuwała charakterystyczną mongolską skłonność, nadając oczom wygląd europejski.

Operację tę wprowadził przed czterema laty profesor tokijski Ushida. „Oczy europejskie” weszły w modę do tego stopnia, że każda piękna kobieta uważała za swój obowiązek poddać się operacji. Powszechny pęd do europeizacji rasowych twarzy japońskich zwrócił uwagę rządu, który ujrzał się zmuszonym do wydania surowego zakazu. EL.

W rezultacie zebranie ukończyło się Towarzystwo Polsko - Jugosłowiańskie w Wilnie. Wysłano depesze do Białogrodu do tamtejszego analogicznego towarzystwa, z zawiadomieniem o tym fakcie i z serdecznym podziwieniem.

W powiecie święciańskim akcja wyborcza objęła 21 gromad, szczegółowych obliczeń brak, głosowania prawie nigdzie nie było wobec zgłoszenia jednej listy wyborczej BBWR.

Łudność litewska, mając swych kandydatów na listach BBWR, masowo wzięła udział w akcie wyborczym.

Manifestacje jugosłowiańsko-polskie w Wilnie

Do rzędu miast, w których są już stowarzyszenia polsko-jugosłowiańskie (Warszawa, Poznań, Katowice, Lwów, Gdynia) -- przybyło w dniu 8 bm. Wilno. Oto w dniu tym odbyło się zaaranżowane przez tutejszy Klub Społeczny zebranie przy „Czarnej Kawie” w lokalu Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR. Przewodniczył prezydent Maleszewski. Przybyło sporo osób, wśród nich postawie sejmowi Jan Walewski z Warszawy, Stanisław Dobosz i dr. Brokowski, dalej attaché prasowy poselstwa jugosłowiańskiego z Warszawy inż. Władimir Maresz, witalny ze szczególną serdecznością jako delegat posła jugosłowiańskiego Branki Lazarewica i przedstawiciel Jugosławii, ilanci reprezentanci prasy, świata naukowego itd.

W Cetynji bratano się z górami jedynego słowiańskiego narodu, który nigdy nie był w niewoli. Marszałka Piłsudskiego uważają Czarnogórcy za swego marszałka, nie tylko polskiego. Szczególnie w małych miasteczkach dzieł jugosłowiańskie witaly naszych posłów śpiewanym po polsku hymnem Boże coś Polskę, Jeszcze Polska i Lszą Brygadą. Zasypano Polaków kwiatami.

Atrakcją zebrania była prelekcja posła rektora Walewskiego, który jeździł do Jugosławii z okazji wycieczki parlamentarzystów polskich i opisał w barwny sposób swe wrażenia. Wiele m. in. opowiadał, jak w Kotorze starszek ksiądz błogosławił posłów polskich tym samym krzyżem, którym ongiś duchowieństwo błogosławiło króla Sobieskiego, gdy jechał na wyprawę wiedeńską. Książę ze wzruszenia zapłakał. Kolejno opisywał prelegent przyjęcie wycieczki polskiej w Białogrodzie, Zagrzebiu, Lublanie.

Na każdym kroku entuzjazm dla Polski, wielka serdeczność. W Jugosławii Polska posiada bezcenny kapitał uczuć i buloby zbrodni, gdyby Polska ten kapitał zmarnowała. Co się na to składa, że Jugosławia żywi taki żywiołowy, podświadomy entuzjazm dla Polski? Oto uderzająca wspólność losów i dzieł obu narodów, wspólność charakterów również bijąca w oczy. Jugosłowianie, naród rycerski, cenia w Polakach męstwo i rycerskość, dlatego Marszałek Piłsudski jest naprawdę kochanym i szanowanym w Jugosławii. Dalej łączy nas wspólność temperamentu, wreszcie wiedzą Jugosłowianie, że nasza przyjaźń dla nich jest bezinteresowna. Niestety ols zrzadził, że Polska nie ma z Jugosławią wspólnej granicy, mamy za to inną granicę wspólną, jest nią morze. Jak Polska tak samo Jugosławia jest ostoją praworządności,ładu i jest siedzibą wielkiej rodzimej kultury. Jest w interesie nietylko obu państw, ale całego świata, pokoju powszechnego, umiłowanego przez Jugosławie i Polskę, aby obydwa narody zbliżyły się, poznały jak najwięcej i były gwarantami praworządności, prawa i kultury. Konieczne jest wzajemne odwiedzanie się z pomocą wycieczek, krajoznawczych, turystycznych, przemysłowych i handlowych. Za poznaniem się przyjdzie zbliżenie gospodarcze, kulturalne, polityczne. W Jugosławii znają literaturę polską w nierównian wyższej mierze, aniżeli w Polsce jugosłowiańską. Musi być zaprowadzona stała komunikacja między Gdynią a portami jugosłowiańskimi, muszą być wyzyskane wszelkie możliwości eksportowe i handlowe.

Prelekcję red. Walewskiego nagrodzono hucznie okłaskami. Prezydent Maleszewski wznosił okrzyk na cześć narodu jugosłowiańskiego, powtórzony z zapalem przez zebranych. -- Przemawiali: poseł Brokowski, p. Aleksander Budrys Budrewicz, red. Bolesław Wit Święciecki, w końcu witalny entuzjastycznie Jugosłowianin, attaché prasowy poselstwa, inż. Maresz odczytał serdeczny list posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Branko Lazarewica (ogłoszony już w „Słowie” dnia 9 bm).

W rezultacie zebranie ukończyło się Towarzystwo Polsko - Jugosłowiańskie w Wilnie. Wysłano depesze do Białogrodu do tamtejszego analogicznego towarzystwa, z zawiadomieniem o tym fakcie i z serdecznym podziwieniem.

Nagrody Nobla

W DZIAŁE FIZYKI ZA ROK 1932 i 1933: STOCKHOLM PAT. -- W dniu wczorajszym przyznane zostały dwie nagrody Nobla z dziedziny fizyki, mianowicie za rok ubiegły i za rok bieżący.

Według decyzji akademii nauk nagrodę za rok 1932 otrzymał prof. Werner-Heisenberg z Lipska za jego teorię „mechaniki kwantów”, która doprowadziła do odkrycia wielopostaciowości wodoru.

Nagroda za rok 1933 podzielona została między prof. Erwina Schroedingera z Austrii, ostatnio wykładającego w Oxfordzie, oraz pomiędzy prof. Biraca (Anglik) z uniwersytetu w Cambridge za odkrycia z dziedziny nowej teorii budowy atomów.

Nagroda za rok 1933 podzielona została między prof. Erwina Schroedingera z Austrii, ostatnio wykładającego w Oxfordzie, oraz pomiędzy prof. Biraca (Anglik) z uniwersytetu w Cambridge za odkrycia z dziedziny nowej teorii budowy atomów.

Oczy europejskie zakazane w Japonii

Operację tę wprowadził przed czterema laty profesor tokijski Ushida. „Oczy europejskie” weszły w modę do tego stopnia, że każda piękna kobieta uważała za swój obowiązek poddać się operacji. Powszechny pęd do europeizacji rasowych twarzy japońskich zwrócił uwagę rządu, który ujrzał się zmuszonym do wydania surowego zakazu. EL.

Dziesięciozłotówki z podobizną Traugotta

WARSZAWA PAT. -- W celu upamiętnienia 70-ty rocznicy powstania styczniowego minister skarbu zarządził, aby w miesiącach listopadzie i grudniu r.b. 10-złotowe monety srebrne były bite według nowego wzoru, a mianowicie z podobizną Romualda Traugotta. Odnośnie rozporządzenie zostało ogłoszone w „Dzienniku Ustaw” Nr. 89 z dn. 10 listopada r.b. nowe monety będą miały obieg narówni z dotychczasowymi 10-złotowymi monetami srebrnymi.

W powiecie święciańskim akcja wyborcza objęła 21 gromad, szczegółowych obliczeń brak, głosowania prawie nigdzie nie było wobec zgłoszenia jednej listy wyborczej BBWR.

Piętnasta Rocznicą Niepodległości

OBYWATELE!

Piętnaste lat mija od chwili, w której Rzeczpospolita nasza wróciła do niepodległego bytu. W lunach pożogi wojennej, wśród zniszczenia, niedostatku i nędzy, ogłędaliśmy słońce Wolności. Wywalczona przez najlepszych synów Narodu Niepodległość, powołała nas do wielkich zadań obrony i budowy naszego państwa.

Mając za przewodnika Zbawcę, o którym snili wieszcz, geniusza wojny i pokoju, Marszałka Józefa Piłsudskiego, sprostałszy obowiązkowi, włożonym na nasze pokolenie przez zbieg zdarzeń.

Ciężkie lata gospodarczego kryzysu, którego fale podmywają świat cały, powodując zachwianie starych i ugruntowanych potęg, nie powaliły nas. W trudzie i znoju, ale i poczuciu naszych sił i wartości stawiamy czoło przeciwnościom z wolą zwycięstwa i z wiarą w zwycięstwo.

Możemy ze spokojem spojrzeć na przelitych 15 lat i dokonana pracę. Możemy z nich czerpać otuchę do dalszych wysiłków, w których uczestniczą już pierwszego młodego pokolenia, wychowanego w atmosferze wolności. Biorąc w tej pracy udział najszersze rzesze społeczeństwa, obywatele wszystkich wyznań i narodowości naszego Państwa.

Możemy XV-tą rocznicę Niepodległości święcić w radosnym nastroju i dzień 11 listopada zamienić w powszechne święto i chwilę wytchnienia między pracą dni wczorajszych a jutrem.

Tak pojmując charakter święta 11 listopada, Komitet Wykonawczy Obchodu ustalił następujący program:

SOBOTA, 11 LISTOPADA:

Godzina 10 — Msza polowa na placu Łukiskim. Oddziały zbierają się o godzinie 9, — przeglad wojsk o godzinie 9.40.

Godzina 10-11: Nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań.

Godzina 11: Defilada.

Godzina 13: Akademia Zw. Legionistów w Teatrze „Rozmaitości”.

Godzina 13-19: Teatr na Pohulance: Trzy przedstawienia bezpłatne dla bezrobotnych.

Godzina 14-16: Kina wszystkie: Bezpłatne przedstawienia dla żołnierzy.

Dekoracja zasłużonych

P. Wojewoda Wileński Jaszczół dokonał wczoraj w imieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej aktu dekoracji szeregu osób odznaczaniem. Uroczystość odbyła się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, w gabinecie Wojewody.

Do zebranych przemówił p. Wojewoda pod kreślając w wstępie, iż akt dzisiejszy zbiega się z 15-tą rocznicą odzyskania Niepodległości Ojczyzny, więc przypada na moment szczególnie uroczysty.

Paniowie — rzekł p. Wojewoda — swą pracą na różnych odcinkach pracy już społeczeństwu, już ściśle urzędowej, państwowej, czy też przysparzając państwu nowych inwestycji, oraz wysiłkiem swym dla ochrony dobra państwa, lub w usprawnianiu obywateli państwa do obrony na wypadek potrzeby kraju, na każdym kroku wykazywali swą wielką dbałość o interes państwowy, wielkie umiłowanie Rzeczypospolitej, Państwa, Głowa Państwa, p. Prezydent uznał za właściwe, doceniając zasługi pożyteczne przez Panów dla państwa, nadad Panom wysokie odznaczenia, krzyże Polonia Restituta, krzyże zasługi. Spełniam zaszczytny obowiązek, abym w imieniu p. Prezydenta temi wysiłekmi odznaczającami Państwa udekorować. Gratuluję Panom tej chwili, która jest podkreśleniem zasług Pań w ich życiu, abym te odznaczenia wysokie były przez Pań uważane jako nagrodę za ich wysiłki i abym stały zachętą do wy-

Obchód żałobny ku pamięci poległych policjantów

Społeczeństwo wileńskie, jak o roku, licznym udziałem w nabożeństwie żałobnym w kościele św. Kazimierza użyczyło pamięci szeregowych Policji Państwowej, którzy na terenie województwa wileńskiego zginęli w obronie swych współobywateli. Nazwiska 42 poległych policjantów przypomniały nam klepsydry żałobne rozlepione na murach miasta. Na terenie zaś całego państwa położyło życie z górą pół tysiąca funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Obchody żałobne odbyły się w całym kraju.

Kościół św. Kazimierza udekorowany był zielenią i rzęście oświetlony. Szczegółnie piękna była dekoracja głównego ołtarza i wysokiego katedrału, ustawione w głównej nawie wśród krzewów i świeczników. Przy katedrału pełnił wartę honorową żołnierze policyjni w pełnym rynsztunku, w hełmach, z najczystszy bagietkami. Po obu stronach nawiązywały się poety sztandarowe organizacji P.W.

Na nabożeństwo przybył p. wojewoda wileński Władysław Jaszczół.

Dalej zajęli miejsca przedstawiciele władz, wojska i społeczeństwa: prezes Sądu Apelacyjnego Wyszkiński, prezes Okręgowy Izby Kontroli Państwowej Mikulski, prokurator Sądu Apelacyjnego Przułski i inni przedstawiciele sądownictwa i prokuratury, prezydent miast dr. Maleszewski, naczelnik wydziału Urzędu Wojewódzkiego Zmigrodzki, starosta grodzki Kowalski, komendant wojewódzkiej Policji Państwowej insp. Buczowski i wiele in. osobistości.

Władze wojskowe reprezentowały: pułk. Krzyżanowski z ramienia Inspektoratu armii, pułk. Biestek, z ramienia dowódcy dywizji p. komendant miasta płk. Blocki i szereg innych wyższych oficerów.

Nabożeństwo żałobne celebrował ks. Antoni Wielusz T. J., który przemówił z amboną w podniosłych słowach.

Na chórah grała orkiestra i p. p. leg., która na zakończenie ceremonii żałobnej wykonała marsz żałobny Chopina.

Po nabożeństwie odbyło się na emantarzu Rossa złożenie wieńców na mogiłach poległych policjantów. Pierwszy wieńiec złożył p. wojewoda Jaszczół następnie p. prezydent miasta i wojewódzki komendant P.P.

W przeddzień uroczystości

Wczoraj koło gmachu Sądów zgromadzili się liczne oddziały PW i organizacyi społecznych, oraz kilkanaście orkiestr. O godzinie 8 wieszor przeszli ulicami miasta captryż orkiestr poprzedzany oddziałami wojska i PW. Wszystkie domy w mieście zostały już w dzień udekorowane flagami.

Wszystkie urzędy były rzęście iluminowane, jak również i Góra Zamkowa, na której został umieszczony świetny transparent, na którym widnieją cyfry 1918—1933.

— Nabożeństwo w Kenesie. Dnia 11 listopada o godz. 11-jej odbędzie się z okazji 15-lecia Odrodzenia Polski Niepodległej uroczyste nabożeństwo w Kenesie Karaimskiej na Zwierzyńcu (Grodzka Nr. 6).

— AKADEMIA LEGJONOWA w 15-tą rocznicę Odzyskania Niepodległości. W sobotę dnia 11 listopada br. o godz. 13-tej w sali Kinetoteatru „Rozmaitości” przy ul. Ostrobramskiej Nr. 5 — staniem Związku Legionistów w Wilnie odbędzie się popularna Akademia Legionowa. — Na program złożą się:

1) Słowo wstępne wypowiedziane ob. Gryglewski 2) Recytacje artystów pp.: Kauppe Marji art. op., Halmirskiej Jadwigi art. op., Górskiej Janny art. dram., Szciborowej Haliny art. dram., Janowskiego Stanisława art. dram., Borskiego Bronisława art. dram. 3) Chór pocztowy pod kier. p. Szczepańskiego. 4) Orkiestra pocztowa PW pod bat. p. Stachacza. Wstęp wolny.

— Akademia w Ognisku KPW. Wczoraj 10 listopada w sali Ogniska KPW w Wilnie, z racji 15-letniej rocznicy niepodległości, odbyła się uroczysta akademia, na którą przybyli tłumnie rzęście kolejarzy. Akademię zgałi przez okręgu KPW Puchalski. Następnie przemawiał dr. Makomski. Na zakończenie odbyły się produkcje muzyczne-wokalne z udziałem p. Jagminio i orkiestry symfonicznej pod batutą p. Czernińskiego. Wczorzek odbył się captryż.

— Akademia w Klubie Żydowskim. W dniu 11 bm. o godz. 20 w odbędzie się w lokalu Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej w Wilnie, przy ul. Niemieckiej 21 m. 21 uroczysta akademia ku uczczeniu 15-lecia Niepodległości Polski. Na akademię złożą się: referat o okolicznościach życia Adolfa Hirsberga, śpiew solowy p. Poli Kaćwony, śpiew chórny Szkoły Powszechnej Nr. 38, deklamacja p. mag. Szaryny oraz produkcje orkiestry 3 Baonów Saperów. Wstęp na akademię bezpłatny.

— Obchód 15-letniej rocznicy Niepodległości w Skarbowcu. Staraniem zarządu Wil. Koła SUS odbędzie się uroczysta akademia z powodu rocznicy Niepodległości w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Mickiewicza 22a m. 4 II p. w sobotę dnia 11 bm. o godzinie 18-jej.

Na program złożą się zagajenie przez prezesa E. Ratyńskiego, przemówienie kol. K. Wójcickiego, Hymn i produkcje muzyczne odegra orkiestra 6 pp. Leg. — Recytacje i deklamacje wygłoszą Artysci Teatrów Wileńskich pp.: J. J. J. Górska, Marja Szciborowa i Wacław Szciborowski. Pieśni w wykonaniu Artystów Operowych pp.: Wandy Hendrych i prof. Adama Ludwiga. Wstęp bezpłatny.

— Z Uniwersytetu Robotniczego. Dnia 11 listopada, w dniu Świąta Niepodległości, straniem Sekcji Teatralnej Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego odbędzie się przedstawienie amatorskie pt. „Skazaniec” — sztuka dramatyczna w jednej odsłonie p. J. N. N. i „Kugelman i S-ka” — komedia w jednej odsłonie p. J. Włodzimierza Kazimierskiego. Przedstawienie odbędzie się w sali teatralnej Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego — Metropolitalna Nr. 1. Początek przedstawienia godz. 19-ta (7 w.).

— Organizacja Młodzieży Pracującej. Z okazji 15-letniej rocznicy odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego, Ogniska Organizacji Młod. Pracującej chcą uczcić tak doniosłą rocznicę, organizując na terenie m. Wilna uroczyste obchody, w których poza członkami weźmie udział starsze społeczeństwo.

AKADEMIE DZIELNICOWE BBWR.

Zgodnie z programem Obywatelskiego Komitetu Obchodu 15-lecia Niepodległości Polskiej Rada Grodzka BBWR zorganizowała za pośrednictwem swych kł dzielnicowych Akademii w następujących dzielnicach miasta:

PONARY. Sala Monopoli Spirytusowego przy ul. Ponarskiej 63; w programie przemówienie o okolicznościach p. Kazimierza Wójcickiego, jednoaktowa sztuka, deklamacja, śpiew, na zakończenie zabawa taneczna. Współorganizatorem Akademii jest III-iej oddział Zw. Strzeleckiego. Początek o godz. 19.30.

ZWIERZYŃCIE. W Domu Ludowym przy kościele na Sołtaniskach. Początek o godz. 17.30; w programie odczyt prof. Antoniego Narowicza, śpiew, deklamacja.

SNIPISZKI. W szkole powszechnej Nr. 9 przy ul. Krakowskiej, początek o godz. 17-tej; w programie występ chóru organizacji młodzieży pracującej, przemówienie o okolicznościach, deklamacja i sztuka 1-aktowa w wykonaniu zespołu amatorskiego O. M. P.

ANTOKOL. W Szkole Technicznej przy ul. Holenderskiej 12; początek o godz. 18-tej; w programie przemówienie prof. Fiedorowicza, deklamacja zbiorowa „Faniary” Mączka, chór z orkiestrą smyczkową uczni Szkoły Technicznej.

DZIELNICA NOWY ŚWIAT Ognisko O. M. P. im. „Filarów” ul. Bazylijska 2: — Na program wczoraj uroczystość złożą się: przemówienie, gawęda, referat, występ chóru, orkiestry, deklamacja i śpiewy solowe. Początek o godzinie 20-tej.

DZIELNICA ŚRODMIEŚCIE Ognisko O. M. P. im. „Romualda Traugutta” ul. Jezuitska 6: — W programie przemówienie, referat, występy orkiestry, chór, deklamacja, śpiew. Początek o godzinie 18-tej.

DZIELNICA SNIPISZKI Ognisko O. M. P. im. „Szymona Konarskiego” przy współdziałaniu Koła Dzielnicowego BBWR organizuje akademię przy ul. Krakowskiej (szkole powszechna). W programie przewidziane są poza przemówieniami i referatem, inscenizacja, przedstawienie, deklamacja i występy orkiestry. Początek o g. 17.

DZIELNICA ZWIERZYŃCIE Ognisko im. Prezydenta Gabriela Narutowicza przy ul. Włodowej 49; w programie wczoraj: referat, gawęda, deklamacja i orkiestra. Początek o g. 19.

DZIELNICA ZARZECZE Ognisko O. M. P. im. „Józefa Montwilla” ul. Zarzecka 42: — Na program złożą się: referat, występ chóru, deklamacja i orkiestra. Początek o godz. 19-tej.

KRONIKA

TEATR „LUTNIA”

„Czar walca”

OPERETKA W 3-CH AKTACH OSKARA STRAUSSA

Jeszcze żyjący kompozytor wiedeński, autor świeżo u nas wznawianej operetki, którego nazwisko, zakończone pojedynczą literą „s”, wcale nie należy do słynnej dyktacji kompozytorów wiedeńskich, piszących swym na zwisko z podwójnym „ss” (na końcu), z którego wyszedł znakomity „król walca” Jan Strauss — syn, a którego bratanek (syn Edwarda) Jan jest obecnie jedynym przedstawicielem tak popularnej rodziny. Sławnym współczesnym kompozytor wielu oper i dzieł symfonicznych Ryszard Strauss także pochodzi z takim imieniem rodziny. Podobnieństwo niskim spowodowało bardzo rozpowszechnienie błęd, zaliczanie ich do jednego rodziny, którego sprostowanie — choćby tylko wśród łaskawych czytelników moich — uważałem za swój obowiązek.

Operetka „Czar walca”, która przed dwudziestu laty wzięła zwycięską walcówką, wszystkie sceny operetkowe (nawet w Paryżu), wytrzymały wręcz rekordową ilość przedstawień i od tego czasu niejednokrotnie z powodzeniem wznawiana w różnych teatrach, jako dzieło prawdziwego talentu i wyborne skomponowane, nie ze swej wartości nie utraciła pod wpływem czasu. Zawsze jeszcze słuchacza, wrażliwego na piękno muzyczne, poeiga i oczarowuje melodijnymi, prawdziwie wiedeńskimi walcami i jedną rytmiczną swą muzyką, której warto było przypomnieć dawnym wielbicielom, zdobywając ich nowe zastępy.

W związku z wykonaniem, które było — jak zwykle — bardzo starannie przygotowane i w całości zostało nader przychlebne wrażenie, niema potrzeby mówić o panach K. Wyrwicz-Wichrowskim i M. Tatrzańskim, bo to się samo rozumie, że byli wyborni, ani o p. K. Dembowskim, który rolę Nikię nie praprawo zaliczył do najlepszych w swoim repertuarze. Natomiast, należy zaznaczyć, że zrobiliśmy bardzo przyjemną znajomość z p. Marją Kaupę, która się najzupełniej korzystnie przedstawia, w roli Frizy, wykazuje miły głos i bardzo sympatyczne, naturalnie ożywione gry sceniczne. Jeżeli — jak mówiono — by to pierwsze kroki na scenie młodej artystki, wtedy trzeba uznać wybitne uzdolnienie w tym kierunku. Tak swobodnie poruszająca się na scenie debiutantkę rzadko się widuje; już — po pierwsze — scenie zdołała sobie przychylnie widowni.

Mato wdzięczną rolę księżniczki odegrała poprawnie p. E. Łasowska, zbierając zasłużone oklaski za wykonanie partii wokalnej. Bardzo dobrze się wywiązała p. W. Bilszewska z charakterystyczno-komediowej roli damy dworu. Niemniej chwalebnie wykonała p. D. Lubowska rolę zabawnej i pretensjonalnej Pifi, grającej na wielkim bębnie.

Bardzo dobrze i nadal obiecująco przedstawił się p. Z. Rowkowski, w roli porucznika.

W rolach męskich wystąpili p. p. J. Korczyński i L. Detkowski. Taniec groteskowy, wykonany przez p. p. M. Martównę i J. Ciesielskiego, był bisownią, na usilne życzenie widzów.

Kierownictwo muzyczne p. M. Kochanowski stało na znanym już dostatecznie wysokości artystycznej, bardzo się przyznając do ogólnego powodzenia.

Kiedy przed rokiem — po kilku latach nieobecności u nas teatru muzycznego — powstał teatr operetkowy, bardzo pożądanym, w związku na różnorodność mieszkańców, publiczność zaczęła tłumnie odwiedzać przedstawienia. W tym sezonie, choć teatr nie obniżył swej wartości, a ceny są bardzo niskie, udział publiczności — urosł — osłabł. Cemu to przypisać? Byłaby szkoda niepowotowana, gdyby — skutkiem jakiegoś niezrozumiałego zubożenia publiczności — teatr nie otrzymałby z nikąd zapomogi i skazał na najzupełniejszą samowystarczalność, nie mógł się utrzymać i był zmuszony do zaprzestania swej działalności. Trzeba przyznać, że wielu miłośników teatru muzycznego nie zdaje sobie sprawy ze straty, jaką mielibyśmy z likwidacji jego. Pewien wysiłek ze strony teatromanów, w celu utrzymywania jego istnienia, jest niezbędny. Inaczej możemy być — znów na całe lata — pozbawieni teatru muzycznego.

Michał Józefowicz

Bole reumatyczne
arteryczne, nowalgięzowe
usuna szybko przez zastosowanie
Balsam Bengalski
karpiniński

Wezwanie do posiadaczy POS.

Wzywam wszystkich posiadaczy Państwa Oznaki Sportowej poza osobami wojskowymi, Panie i Pańowie, do wzięcia udziału w obchodzie w dniu 11 listopada r. b. z tytułu obchodu XV-lecia Niepodległości Polskiej. Miejsce zbiórki — ogród Bernardyński, aleja główna, poczynając od bramy wejściowej w sobotę dnia 11 bm. o godz. 8 m. 30. Ustawić się należy wzdłuż alei według starszeństwa wieku i klas oznak.

Jako prezes Miejskiego Komitetu W. F. zobowiązuję moralnie wszystkich posiadaczy POS, poza osobami wojskowymi, do stawienia w podanym czasie i miejscu, oraz prośbę, wszystkich zainteresowanych, aby ta demonstracja fizycznej wianu w dniu Wielkiego Święta XV-lecia Niepodległości wypadła najokazalej.

Przewodniczący Miejsk. Kom. W. F. Dr. W. Maleszewski
Prezydent miasta Wilna.

Czy może się odbywać

przymusowe badanie krwi?

Urządnik magistratu p. S. Z. oskarżony został przez swą byłą przyjaciółkę o płacenie alimentów rzekomo dla jej dziecka. Władze sądowe prowadząc dochodzenie w tej sprawie, zażądały od Z. by poddał się badaniu krwi na ojcostwo. Chodzi w tym wypadku o porównanie grup krwi według specjalnych metod badania.

Ponieważ p. Z. odmówił poddania się temu

kiego Koła Białostoczan. Ze względu na ważne sprawy obecność konieczna.

— S. K. M. A. „Odrodzenie” Komunikuje. że dnia 12 — XI br. o godz. 10 rano odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem kol. A. Świeckiego p. t. „Doświadczenia wewnętrzne” w lokalu Koła Prawników (Zamkowa 11).

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— Zarząd S. M. A. - czek U. S. B. w Wilnie zawiadamia, że dn. 11 bm. o godz. 20 m. 15 odbędzie się w Domu Sodal. konferencja miesięczna. Obecność wszystkich sodalisk obowiązkowa.

ARTYSTYCZNA

— Dnia w Radzie Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych, ul. Ostrobramska 9 m. 4, dr. Tadeusza Szeligińskiego powie w dalszym swym cyklu odczytów muzycznych o koncercie instrumentalnym 19-go wieku. Początek o godz. 18. Bilety w cenie po 50 i 30 gr., dla uczniów grupami po 10 osób znaczne ulgi.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Jutrzejście wczoraj Siemkiewiczowski w Związku Literatów (Ostrobramska 9) o godz. 8 wiecz., zapowiada się doskonale, dzięki udziałowi Kazimierza Rychterówny i odczytowi Zygmunda Falkowskiego. Szczegóły w afiszach. Dochód na Pol. Macierz Szkolną.

— Z działalności Koła Dzielnicowego BBWR na Nowym Świecie. Zarząd koła dzielnicowego BBWR zainaugurował swą akcję odczytową odczytem p. Kazimierza Wójcickiego, urządzonym w sali Ogniska KPW w dniu 8 bm. W odczyty tym p. Wójcicki omówił zagadnienia aktualnie bieżącej doby, poświęcając sporo uwagi charakterystyce dziejów naszego bytu niepodległego i szeregu doniosłych zmian, zaistniałych po zwrocie majowym 1926 r.

Sala Ogniska szczerze wypełniona była publicznością, która obdarzyła prelegenta zasłużonymi oklaskami. Powodzenie tego odczytu świadczy, iż wszechta akcja przez energiczny zarząd koła, zyska zastępy stałych zwolenników. — W najbliższym czasie projektowanym jest w tejeże sali Ogniska Kolejowego KPW odczyt p. Franciszka Umiaśtowskiego.

— Koło Turkołogów Słuchaczy Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie zawiadamia, że inauguracja prac Koła, mająca się odbyć dnia 29 paźdz. br., odbędzie się dnia 12 listopada, tj. w niedzielę o godz. 19-tej w lokalu Szkoły Nauk Politycznych, Arsenalska 8, o następującym porządku dziennym:

1) Zagajenie, sprawozdanie z prac w ubiegłym roku akad. i wycieczce. 2) Referat p. Władysława Żmickiego pt. „Dzieje ruchu młodzieżowego” z przeżyciami. Goście mile widziani. Wstęp wolny.

— Zebranie Sekcji Zagadnień Życia Wewnętrznego odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11 w lokalu „Ognisko” (Uniwersytecka 9—9). — Obecność członków obowiązkowa.

— Walne zebranie członków Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Szewców (sekcji chałupników) odbędzie się w poniedziałek 13 b. m. o godz. 19-tej w lokalu przy ul. Metropolitalnej Nr. 1. Punktualne przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

RÓŻNE

— Broń dla listonoszów. Listonosze roznoszący gotówkę, otrzymają krótką broń palną.

— Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Wilnie, zrzeszone w 24 oddziałach parafialnych urzędu 12 listopada w niedzielę wielką kwotę uliczną na rzecz biednych dzieci i młodzieży. Pokazną liczbę, bo aż 1280 chłopców i dziewcząt przy 487 rodzinach bezrobotnych, mają obecnie Państwo swą swoją opiekę. Nadto w trzech ochronach i dwóch zakładach wychowawczych Tow. Pań Miłosierdzia mieści się 217 biednej dziewcząt.

Wszystkie zebrane ofiary pójdy wyznaczone na odzież i obuwie dla biednych dzieci, by je za wszelką cenę doprowadzić do szkół i wyrwać z atmosfery rozpaczy, jakie ogarnia nasze rodziny bezrobotnych wobec nadchodzącej zimy i braków wszelkiego rodzaju. Ofiarą naszą ułymy w pracy naszymu naczelnictwemu, które z ubolewaniem stwierdza wielkie braki w ciepłej odzieży i obuwiu u naszej dziatwy szkolnej. Choć wszyscy odczuwamy kryzys gospodarczy i ogólny niedostatek, to ofiarość na rzecz biednej młodzieży, której zaczyna dolegać głód i chłód, uważamy za naszą powinność najistotniejszą i najgłębszą obowiązek moralny i społeczny.

Niech nikt, komu jest droga nasza przyszłość — nasze dzieci — nie mija objętne ofiarnych kwestarek Stow. Pań Miłosierdzia. Choć mało — groszami, ale dajmy wszyscy! Pozatem wszelkie ofiary w naturze: w obuwiu, odzieży, bieliznie, środkach spożywczych, czy opalowych, można deklarować lub składać u p. prezesi Stowarzyszenia Żożi Kościakowskiej przy ul. Baksta 10, gdzie z wielką wdzięcznością przyjęte będą.

— Zachorowania żółtaczki. Według ostatnich danych, uzyskanych przez władze sanitarne, w ciągu tygodnia od 29 ub. m. do 4 bm. na Wileńszczyźnie zanotowano 6 wypadków duru brzusznego, 12 duru plamistego, 40 plonicy, 10 blonicy (jeden śmiertelny), 41 jaglicy, 13 gruźlicy otwartej (w tem 8 zakończonych śmiercią), 18 odry, 2 ospy wietrznej, 2 grypy, 1 krztusca, 7 rzyty (jeden śmiertelny) i jeden śmiertelny wypadek nagm. zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych.

— Sukces... Sukces... Jest to propositu zadziwiającej, jaki sukces osiaga woda toaletowa 5 Fleurs - Forvil u tych wszystkich, którzy dbają o swą higienę. Naturalna, delikatna, balsamiczna, subtelnie perfumowana stwarza po natarciu się doskonale samopoczucie.

(Dalszy ciąg kroniki wil., na str. 4ej)

Ofiary

Szkola Nr. 7 klasa V-ta w 15 rocznicę Niepodległości Polskiej składa na LOPP zł. 11,13

AKADEMICKA

— 3-letnie Kursy Mechaniczno - Kolejowe dla osób z 6-klasowym wykształceniem uruchomił Towarzystwo Kursów Technicznych w Wilnie. Na pozostałe wolne miejsca podania przyjmuje i informacji udziela kancelaria Kursów w godz. 17 — 19 (Wilno, Holenderska 12).

— Z Koła Polonistów. — Dnia w lokalu Koła odbędzie się zebranie Sekcji Literatury współczesnej. Na porządku dziennym: program pracy sekcji i reportaż: Szeplińska „Narodzin człowieka”, Iwaszkiewicz „Panny z Wilna”, Uniwski „Człowiek w oknie”. Początek o g. 11, obecność członków konieczna, goście mile widziani.

— Zebranie Akademików Białostoczan. W niedzielę dn. 12 bm. w lokalu Ogniska akad. o godz. 16 odbędzie się Walne Zebranie Akademików

BALE I ZABAWY

Herbatka taneczna w Szkole Nauk Politycznych. W dniu 11 bm. starami słuchaczy I-go roku Szkoły Nauk Politycznych...

Odwołanie Dancingu. Wobec tego, że Polski Biały Krzyż na zakończenie tygodnia urządza czarną kawę — dancinę...

TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”. Wstępy Marji Kaupę. „Czar walc”. Dziś w dalszym ciągu przezbawna o najpiękniejszych melodjach operetki...

Niedziela popołudniowa w „Lutni”. W niedzielę o godz. 4 pop. po cenach znizowanych grana będzie ostatni raz w sezonie barwna operetka „Jasnowłosy cygan”...

Poranek dla dzieci w „Lutni”. W niedzielę o godz. 12.30 grana będzie bajka W. Stanisławskiej „O sierocie Dorocie”...

TEATR MIEJSKI POHULANKA. Dziś w sobotę 11 bm. o g. 9-tej w Akademii. „Jutro w niedzielę 12 bm. o g. 8-mej w „Fräulein Doktor”...

Popołudniówka niedzielna. Jutro, w niedzielę 12 bm. o godz. 4 pop. nadzwyczaj interesująca i ciekawa sztuka Jerzego Tępy „Fräulein Doktor”...

„Dziady”. W końcu przyszłego tygodnia Teatr na Pohulance daje premierę arcydzieła Mickiewicza „Dziady” w nowej inscenizacji Leona Schillera...

Wstępy zespołu Łaskiewiczowej. Dziś wielki występ poetów tanecznych Heleny Łaskiewiczowej i jej zespołu w sali Konserwatorium. Wszczęśliwej sławy zespół taneczny z udziałem Heleny Łaskiewiczowej...

Bilety sprzedaje Kasa Konserwatorium od godziny 11-tej.

CO GRAJĄ W KINACH?

PAN — Człowiek, który ukradł serce HELIOS — Wyspa zatraczonych dusz. CASINO — Syn mimowoli ROXY — Pociałunek przed lustrem. LUX — Kain i Artem

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Pod wpływem szalu. Syn dozorca domu przy ul. Metropolitanej 5, Józef Orłowski pod wpływem nagłego ataku szalu zdemolował urządzenie mieszkania i usiłował pobić ojca...

Ex-narzeczony. Marja Malinowska (Cedrowa 9), gdy wracała do domu, została napadnięta przez swego byłego narzeczonego, który wyrwał jej z rąk torebkę z 25 zł.

Z zemsty za eksmisję. Małżonkowie Sadowski mszcząc się za usunięcie ich z mieszkania, usiłowali rozebrać fundamenty w domu Nauma Nachmana (Tartaki 23), lecz zostali zauważeni i zatrzymani.

WYPADKI PODCZAS PRACY. Dwa robotnicy kanalizacyjni, zatrudnieni przy moście Zielonym, wskutek złamania się deski wpadli do 3-metrowego dołu, ulegając dotkliwym obrażeniom. Opatrzyli ich Pogotowie Ratunkowe.

ARESztowanie STREJCZYELKI DO NIERZĄDU. Zatrzymana została Sonia Kantorowa, właścicielka domu schadzki przy ulicy Sójkińskiej, poszlakowana o stręczenie do nierządu.

WILNO — TROKI.

SPLONĘŁA STODÓLA. Na szkółce Kozłewicza Józefa, mieszkańca wsi Kierele, gminy gierywskiej, spaliła się stodoła wraz z szopą i inwentarzem rolnym oraz tegorocznymi zbiorami. Poszkodowany oblicza straty na 2500 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

BRASŁAW.

UGRYŻŁ POLICJANTA W PALEC. Sawiejew Michał mieszkaniec wsi Macieje, gm. Jodźdej, będąc w stanie nietrzeźwości, stanął czynny opór posterunkowemu PP. Bartoszewiczowi, który doprowadził go do posterunku, przecejąc uderzył go w twarz i ugryzł w palec prawej ręki. Sawiejewa zatrzymano.

DZISNA.

POZAR. We wsi Zalesie na szkółce Potoczna Stefańska, spaliły się zabudowania gospodarcze i dom mieszkalny. Wartość spalonych budynków wynosi 1500 zł. O podpaleniu poszko dowany podejrzewa Jerojefewą-Iwanową Marję, mieszkankę tejże wsi, która prawdopodobnie dokonała tego czynu z zemsty za doniesienie do policji o handlu sacharyną, który uprawiała. Jerojefewą policja zatrzymała.

Tragiczny skok z 2-go piętra

WILNO. Wczoraj wieczorem pozabawił się życia 28-letni Michał Weysenhoff (Zygmuntowska 4), który wyskoczył z okna II piętra na bruk podwórka. Podczas upadku doznał on nadłamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu. Po przewiezieniu do szpitala św. Jakuba nieszczerliwie wrócił zmarł.

Ruch na linii Woropajewo — Druja

W związku z ukazaniem się w niektórych miejscowych piśmiech codziennych wiadomości o słabym ruchotorowym i o deficytowym ruchu kolejowych Woropajewo — Druja oraz o rezultacie kursowania na tej linii pociągów osobowych 2—3 razy w tygodniu bez pasażerów, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie stwierdza, że wiadomości te nie odpowiadają rzeczywistości.

Na linii Woropajewo — Druja nie było jeszcze wypadku, aby kursujący na tej linii codziennie, według stałego rozkładu, pociąg wiodący osobowo — towarowy — nie przewoził pasażerów. Statystyka wykazuje stały wzrost frachu wencji pasażerów. Przeciwnie dzieje się z pociągami tego kierunku przeszło 60 podróży. Co się zaś tyczy ruchu towarowego, to ostatnio, w okresie 3 tygodni, przewieziono tą linią 256 wagonów, stanowiących 7 wagonów ładownych podkładami, kierowanych jako tranzyt przez Lotwę do Anglii drogą rzeczną i morską.

Z SĄDÓW

OBRAŻONY P. KISIEL.

W roku ubiegłym Bratnia Pomoc Studentów USB opublikowała w prasie ostrzeżenie przed b. studentem Kisiel, który miał rozsyłać do różnych osób i instytucji druki bratniackie, wydużając w ten sposób datki.

Trzęsiąc tego ostrzeżenia uczuł się Kisiel dotknięty i zaskarżył ówczesnego prezesa Br. Pomocy p. Ochockiego do sądu.

Właśnie wczoraj sprawa ta wpłynęła na wokandy, lecz na skutek prośby obu stron została odroczone.

P. Ochocki wnosił o dołączenie do sprawy akt dochodzenia, wszczętego przez prokuratora przeciwko temuż Kisielowi w związku z rozsyłaniem owych druków, które okazały się niemięcej ni więcej — jak tylko sprawozdaniami zarządu B. P., ze swej działalności, przeznaczonymi wyłącznie dla studentów.

Kisiel motywując prośbę o odroczenie wskazywał na nieobecność kolegi, który ma stwierdzić, że nie działał on w imieniu B. P. lecz własnym. Otrzymał datki zużywając na swoje potrzeby, bo był w ciężkiej sytuacji. Wobec obawy nieodnalezienia owego kolegi, Kisiel zgodził się zadowolnić się zeznaniami b. prezesa Br. P. Dembińskiego, na okoliczność rozpowszechniania druków wśród starszego społeczeństwa. Wobec tego, że Kisiel wyzwa Dembińskiego, Ochocki zgłosił swego świadka Drozdowskiego w celu ściągnięcia od niego zeznań również na tą samą okoliczność, jak również że to on pisal to ostrzeżenie.

Rocznica śmierci Wacławskiego

WILNO. Wczoraj, jako w drugą rocznicę śmierci śp. Wacławskiego o godzinie 9 rano ks. prof. świrski odprawił w kościele św. Jana nabożeństwo żałobne. Na nabożeństwie była obecna dość liczna grupa młodzieży akademickiej.

Po nabożeństwie na cmentarzu św. Piotra i Pawła nastąpiło poświęcenie nagrobka na mogile śp. Wacławskiego.

W związku z tragiczną rocznicą pamięćnych zajął listopadowych agitatorów z pod znaku obwieszczenia czynniki tak przedwczoraj, jak i wczoraj próby zakłócenia spokoju na USB.

Wczoraj do studentów na pierwszym roku prawa przybył jeden z agitatorów endekskich Drozdowski i w momencie gdy młodzież uczucia przez powstanie śp. Wacławskiego, usiłował spowodować zajście z żydanami, lecz bezskutecznie.

Wyjazd p. wojewody do Baranowicz. W dniu dzisiejszym p. wojewoda Świdwiski w towarzystwie p. naczelnika M. Jasińskiego udaje się do Baranowicz, na uroczystości związane ze świętem Niepodległości.

Program obchodu Święta Niepodległości w Nowogródku. W dniu 11 listopada, w programie Komitetu Obchodu Święta Niepodległości w Nowogródku, przewidziane są następujące uroczystości:

1) Pobudka w godzinach rannych, 2) o g. 10-tej uroczyste nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań, 3) o godzinie 19-tej uroczyste akademie w teatrach miejskich, 4) zabawa ludowa w sali teatru miejskiego.

Miasto będzie udekorowane flagami, przybrane zielenią i rzęściami iluminowane.

Wieczór towarzyski w Ognisku. Z okazji Święta Narodowego w dniu 11 listopada, zarząd Ogniska organizuje wielki wieczór towarzyski, uroczajomni występiami artystów scen warszawskich: Kseni Grey, Kaz. Chrzanowski, oraz słynnej tancerki Z. Grotówny. Wstęp dla członka klubu 1 zł. od osoby, dla nieczłonków 1,50. Akta Nr. 1/33 Km.

Funkcjonowanie poczty w dniu 11 listopada. W związku z obchodem Święta Niepodległości urzędy pocztowe będą czynne podobnie jak w niedzielę, tj. od godziny 9-tej do 11-tej. Przesyłki pocztowe, z wyjątkiem paczek i listów wartościowych, doręczone zostaną w godzinach popołudniowych.

Wieczór humoru Leona Wyrwicza. W dniu 9 października w sali teatru miejskiego staraniem Stowarzyszenia Rodzina Policyjna, odbył się w Nowogródku wieczór humoru znanego artysty Leona Wyrwicza. Sala była szczelnie wypełniona. Bawiono się świetnie opowiadaniami mistrza.

Obchody swego rejonu w dzień, kiedy w mieszkaniach są przeznaczone kobiety. Kobiet, jak to zwykle kobiety, zawsze coś nie rozumiały. Wyjaśnisz, tłumaczysz, znowu wyjaśniasz — a czas leci.

Współnie więcej o pewne przeoczenie nigdy nie trudno. Przez rozrządzenie tylko zostawiłem p. Grabowskiej miast pokwitowania, kartę powiadamiającą.

Sąd uniewinnił Stankiewicza. Czerwoną jakdyby tylko o wyszedł z łóżka, uskarżał się Stankiewicz na korystarzu: choroba z temi babami, zakręca głowę na czysto. Pytając, wiec człowiek musi odpowiadać. Wiadomo poczytuję naród grzeszący, a że i władza nieuprzejmy być może, tak ja i spełniał się instruksje. A z tego o to wyszło.

Czy znałcie te piosenki o listonoszu: Choć ja brzydki, choć ja czarny Ale chłopak grzeszny, Nie dbam wcale o wdzięk marny Dość, żem pozyteczny. P. Stankiewicz nie jest ani brzydki, ani czarny, był natomiast grzeszny. L.

Obywateli! W dniu 11-go listopada obchodząmy piętnastą rocznicę wielkopomnych wydarzeń dziejowych. Jest to uroczystość poświęcona nie tylko pamięci bohaterów wojny, walczących o niepodległy byt Ojczyzny, lecz również tych szarych, nieznanym żołnierzom, których krew hojnie przelana uziębła niwy ojczyzny, a kurhany poległych wytknęły jej granice. Tę wielką rocznicę świętujemy radośnie, pomagając jednocześnie, że odzyskana takim krwawym znojem wolność utrzymać możemy jedynie wysiłkiem wytrwałej pracy, w myśli stojąc na straży mocarstwowej potęgi Państwa, gotowi zawsze na Jego skinięcie. Za niedozwolone zabiegi chirurgiczne przyżymana została m-ka Drusienik Wileczkowska Józefa (Mickiewicza 1). Stan jej „pacjentki” Teżkówny Heleny jest ciężki. Dochodzenie prowadzi władze policyjne. Dotkliwie pobity M-oy m-aj. Brzostowia Wielka Krakowiak Władysław i Leonczyk Maksym dotkliwie pobili Moraczekowskiego Aleksandra. Moraczekowski doznał ciężkich obrażeń cielesnych.

Posiedzenie Wydziału Powiatowego. W dniu 7 b. m. pod przewodnictwem starosty p. Kościłca odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego w Słonimie na którym rozpatrzone szereg spraw bieżących. Posiedzenie Rady Miejskiej. Onegdaj odbyło się tu pod przewodnictwem p. inż. K. Michalskiego, burmistrza miasta posiedzenie rady miejskiej na którym omawiano sprawę uroczystości 400-lecia nadania Sionimowi Praw Magdeburskich, 300-lecia śmierci Lwa Sapiehy oraz 150-lecia otwarcia kanału Ogińskiego. Ponadto rozpatrzone szereg spraw mniejszego znaczenia.

ZWIERZĘTA, LUDZIE I BOGOWIE?

SZALONA NOC — gdzie?

„HELIOS”

Dziś POZATEK O GÓDZ. 2 e j pp l A cyensacyjny niesamowity film, o którym mówi cały świat „WYSPA ZATRACONYCH DUSZ” esenly na ile p w H Walisa. T. Jemni e smier i życia R-wels yjne obs da: Kobieta-Pantera KATHLEN BURKE słynny Neron z filmu „W cieniu krzyża” CH RLES L. UGHTON, RICHARD ARLEN oraz znakomity BELA LUGOSI Najn wsz ar acie. Seans: 4, 6, 8 i 10.20.

„CASINO”

Dziś ANNABELLA I PREJEAN napuile Rene Clair zachycją w rozbijałej komedji z okazji święta narodowego wyświetlamy dod FCXA poświęony uroczystościom krakowskim p t „Kawalerja Krakowska”. Mistrzowski zdjec a. Ilustracja muzyczna

„PAN”

Dziś Film, który przewyższa „Czempa” * KOGO nie wż uszy dramat, rozryw. się w duszy prokuratora * ośni genialna gra dwóch wielk ch gwiazdów w film e TEGO * Uwaga młodzieży! Także i dla wasz doz wolony. Nad progr.: D odatki dźwięk.

Dźwiękowe kino „ROXY” MICKIEWICZA 22, tel. 15-28

ANOWEI Nie caluje e dem przed lustrem! Każdej chw il może paść strzał! Pamiętajcie, że POCIALUNEK PRZED LUSTREM jest niebezpieczny o czym możecie się przekonać dziś. Jest to wielki dramat w g głośniej sztuki Fodora. Cry wolno zabić wiarołomną zęną? Ojczyzny problem zdrady małżeńskiej! Piękno życia poużonego mę si Tj i ki duszy niewieściej. W rol. g: Nancy Carol, Gl rje s Stuart i Paul Lukas. Nad program: Dodatek dźwiękowy. Początek seans, w sobotę i niedzielę o godz 2 e j. W dacie powszednie o 4 e j.

Nieśmiertelna OPERA MONIUSZKI „HALKA” z KIEPURA J u z tych dniach na ekranie kina ŚWIATOWID

OBWIESZCZENIE

„CZŁOWIEK, KTÓRY UKRADŁ SERCE”

W prawdziwa plaga z temi tytułami. Jak na złość w ciągu ostatniego tygodnia były samo „lukusowe”. Teraz znow liryczne-dramatyczne „Człowiek, który ukradł serce”!!! Od siedmiu boleści. — Film jak film. Nie jest zły. Młody prokurator kocha sympatyczną pannę Helenę, ale nie może przyzwyczaić się do dwóch małych brzdąków, których jego ukochana wychowuje. Gdy jednak sprzątał chłopy ratując prokuratorowi życie — sprawa wychodzi na równą drogę. Zgoda zapoznawuje tak dalece, że prokurator własnoręcznie znosi dla dzieci całe stada kotów i psów — jako że to było przedtem jedną z kosei niezgody między nimi.

Niewymuszona prostota fabuły pozwala bez wyteżenia śledzić biegi akcji. Niema tu gwałtownych przeskoków, niespodzianek i trików. Jest natomiast dużo pogody, może dlatego, że główne role odgrywają dzieci. See ny zbiorowo są pełne życia i ruchu. Film jest odpowiedni dla młodzieży. Dodatki dobre. Tytułownik dźwiękowy Fona i ciekawy film o fabrykacji tutek z miaru tytoniowej. Obok reklamowej krótkometrówki „Polskiego Fiata” jest to drugi, dobrze zrobiony film reklamowy.

Osoby zamierzające przyjąć udział w licytacji winne są złożyć Komornikowi działającemu, dowody posiadania obywatelstwa polskiego, oraz rekognim w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać i fundusze maoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym obwieszczeniem publicznem nie będą podane do wiadomości publicznej warunki odmiennie; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły podwódtwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenia egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno ogłaąda nieruchomości w dniu powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądowy (—) R. Zan.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru XI-go zam. w Wilnie, przy ulicy Zygmuntowskiej Nr. 12/6, na zasadzie art. 676 par 1 i 679 K. P. C., obwieszcza, że w dniu 11 grudnia 1933 roku, o godzinie 10-tej rano, w Sali Posiedzeń Sądu Grodzkiego w Wilnie Nr. 1, przy ulicy 3-go Maja Nr. 4, odbędzie się w drodze licytacji publicznej sprzedaż nieruchomości, należąc do Józefa Kopcia, położonej w Wilnie, przy ulicy Litewskiej Nr. 14, składającej się z 2-ch placów ziemi, stanowiących jedną całość o łącznym obszarze 175,49 sąż. kw., czyli 798,86 mtr. kw. z zabudowaniami, szczegółowo opisanymi w protokole zajęcia z dnia 18 IX 1933 r.

Powwyższa nieruchomość posiada księgę hipoteczną, przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, w Wydziale Hipotecznym, opatrzoną Nr. 4344, w której w dziale IV-ym są ujawnione pożyczki, kaucje i ostateczna na rzecz różnych wierzycieli hipotecznych w sumie łącznej 7238 zł. 80 gr. i 3700 dot.

Nieruchomość ta we wspólnem posiadaniu z innymi osobami nie znajduje się, w zastawie, jak również w dzierżawie nie jest i podlega sprzedaży w całości, na zaspokojenie pretensji Józefa Pokiewskiego-Kozieł i innych wierzycieli.

Nieruchomość ta została oszacowana w sumie dwadzieścia tysięcy (20.000) złotych.

Licytacja rozpocznie się od sumy wywołania piętnastego tysiący (15.000) złotych.

Osoby zamierzające przyjąć udział w licytacji winne są złożyć Komornikowi działającemu, dowody posiadania obywatelstwa polskiego, oraz rekognim w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać i fundusze maoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym obwieszczeniem publicznem nie będą podane do wiadomości publicznej warunki odmiennie; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły podwódtwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenia egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno ogłaąda nieruchomości w dniu powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądowy (—) R. Zan.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru XI-go zam. w Wilnie, przy ulicy Zygmuntowskiej Nr. 12/6, na zasadzie art. 676 par 1 i 679 K. P. C., obwieszcza, że w dniu 11 grudnia 1933 roku, o godzinie 10-tej rano, w Sali Posiedzeń Sądu Grodzkiego w Wilnie Nr. 1, przy ulicy 3-go Maja Nr. 4, odbędzie się w drodze licytacji publicznej sprzedaż nieruchomości, należąc do Józefa Kopcia, położonej w Wilnie, przy ulicy Litewskiej Nr. 14, składającej się z 2-ch placów ziemi, stanowiących jedną całość o łącznym obszarze 175,49 sąż. kw., czyli 798,86 mtr. kw. z zabudowaniami, szczegółowo opisanymi w protokole zajęcia z dnia 18 IX 1933 r.

Powwyższa nieruchomość posiada księgę hipoteczną, przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, w Wydziale Hipotecznym, opatrzoną Nr. 4344, w której w dziale IV-ym są ujawnione pożyczki, kaucje i ostateczna na rzecz różnych wierzycieli hipotecznych w sumie łącznej 7238 zł. 80 gr. i 3700 dot.

Nieruchomość ta we wspólnem posiadaniu z innymi osobami nie znajduje się, w zastawie, jak również w dzierżawie nie jest i podlega sprzedaży w całości, na zaspokojenie pretensji Józefa Pokiewskiego-Kozieł i innych wierzycieli.

Nieruchomość ta została oszacowana w sumie dwadzieścia tysięcy (20.000) złotych.

Licytacja rozpocznie się od sumy wywołania piętnastego tysiący (15.000) złotych.

Osoby zamierzające przyjąć udział w licytacji winne są złożyć Komornikowi działającemu, dowody posiadania obywatelstwa polskiego, oraz rekognim w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać i fundusze maoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym obwieszczeniem publicznem nie będą podane do wiadomości publicznej warunki odmiennie; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły podwódtwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenia egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno ogłaąda nieruchomości w dniu powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądowy (—) R. Zan.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru XI-go zam. w Wilnie, przy ulicy Zygmuntowskiej Nr. 12/6, na zasadzie art. 676 par 1 i 679 K. P. C., obwieszcza, że w dniu 11 grudnia 1933 roku, o godzinie 10-tej rano, w Sali Posiedzeń Sądu Grodzkiego w Wilnie Nr. 1, przy ulicy 3-go Maja Nr. 4, odbędzie się w drodze licytacji publicznej sprzedaż nieruchomości, należąc do Józefa Kopcia, położonej w Wilnie, przy ulicy Litewskiej Nr. 14, składającej się z 2-ch placów ziemi, stanowiących jedną całość o łącznym obszarze 175,49 sąż. kw., czyli 798,86 mtr. kw. z zabudowaniami, szczegółowo opisanymi w protokole zajęcia z dnia 18 IX 1933 r.

Powwyższa nieruchomość posiada księgę hipoteczną, przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, w Wydziale Hipotecznym, opatrzoną Nr. 4344, w której w dziale IV-ym są ujawnione pożyczki, kaucje i ostateczna na rzecz różnych wierzycieli hipotecznych w sumie łącznej 7238 zł. 80 gr. i 3700 dot.

Nieruchomość ta we wspólnem posiadaniu z innymi osobami nie znajduje się, w zastawie, jak również w dzierżawie nie jest i podlega sprzedaży w całości, na zaspokojenie pretensji Komunalnej Kasy Oszczędności m. Wilna.

Nieruchomość ta została oszacowana w sumie czterdzieści siedem tysięcy czterysta sześćdziesiąt osiem (47.468) złotych.

Licytacja rozpocznie się od sumy wywołania trzydziestu pięć tysięcy sześćset jeden (35.610) złotych.

Osoby zamierzające przyjąć udział w licytacji winne są złożyć Komornikowi działającemu, dowody posiadania obywatelstwa polskiego, oraz rekognim w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać i fundusze maoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym obwieszczeniem publicznem nie będą podane do wiadomości publicznej warunki odmiennie; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły podwódtwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenia egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno ogłaąda nieruchomości w dniu powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądowy (—) R. Zan.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru XI-go zam. w Wilnie, przy ulicy Zygmuntowskiej Nr. 12/6, na zasadzie art. 676 par 1 i 679 K. P. C., obwieszcza, że w dniu 11 grudnia 1933 roku, o godzinie 10-tej rano, w Sali Posiedzeń Sądu Grodzkiego w Wilnie Nr. 1, przy ulicy 3-go Maja Nr. 4, odbędzie się w drodze licytacji publicznej sprzedaż nieruchomości, należąc do Józefa Kopcia, położonej w Wilnie, przy ulicy Litewskiej Nr. 14, składającej się z 2-ch placów ziemi, stanowiących jedną całość o łącznym obszarze 175,49 sąż. kw., czyli 798,86 mtr. kw. z zabudowaniami, szczegółowo opisanymi w protokole zajęcia z dnia 18 IX 1933 r.

Powwyższa nieruchomość posiada księgę hipoteczną, przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, w Wydziale Hipotecznym, opatrzoną Nr. 4344, w której w dziale IV-ym są ujawnione pożyczki, kaucje i ostateczna na rzecz różnych wierzycieli hipotecznych w sumie łącznej 7238 zł. 80 gr. i 3700 dot.

Nieruchomość ta we wspólnem posiadaniu z innymi osobami nie znajduje się, w zastawie, jak również w dzierżawie nie jest i podlega sprzedaży w całości, na zaspokojenie pretensji Józefa Pokiewskiego-Kozieł i innych wierzycieli.

Nieruchomość ta została oszacowana w sumie dwadzieścia tysięcy (20.000) złotych.

Licytacja rozpocznie się od sumy wywołania piętnastego tysiący (15.000) złotych.

Osoby zamierzające przyjąć udział w licytacji winne są złożyć Komornikowi działającemu, dowody posiadania obywatelstwa polskiego, oraz rekognim w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać i fundusze maoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym obwieszczeniem publicznem nie będą podane do wiadomości publicznej warunki odmiennie; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły podwódtwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenia egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno ogłaąda nieruchomości w dniu powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądowy (—) R. Zan.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru XI-go zam. w Wilnie, przy ulicy Zygmuntowskiej Nr. 12/6, na zasadzie art. 676 par 1 i 679 K. P. C., obwieszcza, że w dniu 11 grudnia 1933 roku, o godzinie 10-tej rano, w Sali Posiedzeń Sądu Grodzkiego w Wilnie Nr. 1, przy ulicy 3-go Maja Nr. 4, odbędzie się w drodze licytacji publicznej sprzedaż nieruchomości, należąc do Józefa Kopcia, położonej w Wilnie, przy ulicy Litewskiej Nr. 14, składającej się z 2-ch placów ziemi, stanowiących jedną całość o łącznym obszarze 175,49 sąż. kw., czyli 798,86 mtr. kw. z zabudowaniami, szczegółowo opisanymi w protokole zajęcia z dnia 18 IX 1933 r.

Powwyższa nieruchomość posiada księgę hipoteczną, przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, w Wydziale Hipotecznym, opatrzoną Nr. 4344, w której w dziale IV-ym są ujawnione pożyczki, kaucje i ostateczna na rzecz różnych wierzycieli hipotecznych w sumie łącznej 7238 zł. 80 gr. i 3700 dot.

nowogródzka

Wyjazd p. wojewody do Baranowicz. W dniu dzisiejszym p. wojewoda Świdwiski w towarzystwie p. naczelnika M. Jasińskiego udaje się do Baranowicz, na uroczystości związane ze świętem Niepodległości.

Program obchodu Święta Niepodległości w Nowogródku. W dniu 11 listopada, w programie Komitetu Obchodu Święta Niepodległości w Nowogródku, przewidziane są następujące uroczystości:

1) Pobudka w godzinach rannych, 2) o g. 10-tej uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, 3) o godzinie 19-tej uroczyste akademie w teatrach miejskich, 4) zabawa ludowa w sali teatru miejskiego.

Miasto będzie udekorowane flagami,